

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Tel. MU 3-4342

JÓZEF PIŁSUDSKI

INSTITUTE OF AMERICA

POŚWIĘCONY
BADANIU NAJNOWSZEJ HISTORII POLSKI

381 PARK AVENUE SOUTH, NEW YORK, N. Y. 10016

ROK XXVI. BIULETYN No. 1. MARZEC, 1969

Henry Korab Janiewicz
prezes

Dr. Jan Fryling
dyrektor

25-LECIE INSTYTUTU JÓZEF PIŁSUDSKIEGO W AMERYCE

Przed 25-ciu laty, w lipcu 1943 r., zorganizowany został w New Yorku Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce poświęcony badaniu najnowszej historii Polski. Organizatorami byli wybitni miejscowi działacze polonijni, jak Maksymilian Węgrzynek, wydawca dziennika „Nowy Świat” w New Yorku, Franciszek Januszewski, wydawca „Dziennika Polskiego” w Detroit, Stefan Łodzieski, przemysłowiec z Cleveland i inni, oraz nowoprzybyli uchodźcy z Polski, jak Ignacy Matuszewski, były minister skarbu, Henryk Floyar-Rajchman, były minister przemysłu i handlu i paru innych. Na stanowisko pierwszego dyrektora Instytutu powołano Wacława Jędrzejewicza, byłego ministra oświaty, który zajmował je przez 5 lat.

Na siedzibę Instytutu obrano New York, nie mając na początku niczego prócz zapалу założycieli oraz ich wiary, że przyszłość wydać musi przewidywane owoce.

Podwalny

To były jedyne podwaliny Instytutu, a jego historia jest kroniką budowania cegła po cegle tej placówki, którą Instytut jest obecnie tzn. poważnego ośrodka badawczo-naukowego, poświęconego badaniu nowoczesnej historii Polski.

Codzienna, wytrwała praca garstki ludzi oparta o moralne i materialne poparcie ogółu społeczności polskiej w Ameryce,

sprawiła że Instytut rozwijał się coraz bardziej i osiągnął ten stan, który widzimy obecnie. Instytut nie otrzymał nigdy żadnej subwencji od znanych fundacji amerykańskich, a materialne podstawy swego istnienia zawdzięcza jedynie ofiarności Polonii Amerykańskiej, wyrażającej się skromnymi najczęściej, ale licznymi donacjami. To pozwala Instytutowi pokrywać niezbędne wydatki związane z normalnym jego funkcjonowaniem. Stali pracownicy Instytutu nie pobierają żadnych wynagrodzeń.

Stan posiadania

Mówiąc o stanie posiadania Instytutu na pierwszym miejscu wymienić należy jego archiwa, stanowiące główną atrakcję dla przybywających do Instytutu i pracujących tam naukowców. Jest to przedewszystkim t.zw. archiwum belwederskie, obejmujące akty kancelarii wojskowej Naczelnika Państwa od listopada 1918 do grudnia 1922 r. Te dziesiątki tysięcy dokumentów stanowią bezcenną i niczym nie dającą się zastąpić skarbnicę wiadomości o danym okresie naszej historii. Prócz tego znajdują się w Instytucie archiwa dokumentów sięgające do czasów powstania 1863-go roku oraz archiwa szeregu ludzi, którzy w ostatnim okresie dziejów Polski wybitną odegrali rolę. Posiada więc Instytut materiały archiwalne pozostałe po marszałku Śmigłym-Rydzem, Ignacym Matuszewskim,

Henryku Floyar-Rajchmanie, po posłach i po ambasadorach Józefie Lipskim, Juliuszu Łukasiewiczu, Michale Sokolnickim, Michale Mościckim, posiada szereg listów Stefana Żeromskiego oraz materiały rękopiśmienne wielu wybitnych ludzi.

Cenne materiały

Poświęcony badaniu najnowszej historii Polski, gromadzi Instytut przede wszystkim materiały, mające tym badaniom służyć. Biblioteka jego liczy obecnie około 4.000 dzieł, oraz tysiące broszur i pism ulotnych odnoszących się do tego okresu. Wśród książek istnieje dział t.zw. „błachy kruków”, w którym przechowuje się szczególnie cenne a rzadkie wydawnictwa. Ponad to istnieje bogaty zbiór fotografii i map, zapoczątkowany dopiero zbiór medali pamiątkowych oraz odznaczeń i odznak wojskowych, a nawet zbiór filatelistyczny. Szczególnie wartościowy jest stale uzupełniany dział dzienników i czasopism. Zasoby te powiększają stale napływające dary oraz zapisy testamentowe.

Do Instytutu przybywają coraz częściej uczeni i studenci zarówno amerykańscy jak i polscy a również goście z Europy, aby wspomnieć tylko o kilku uczonych publicystach angielskich, którzy pracowali w Instytucie. Badacze najnowszej historii Polski, pracujący na uniwersytetach amerykańskich często zwracają się do Instytutu z prośbą o

wskazówki oraz udostępnienie im potrzebnych materiałów.

Katalogi Instytutu

Katalogi Instytutu wyliszczają szereg pozycji wydawanych wspólnie przez obydwu Instytuty J. Piłsudskiego, tzn. nowojorski i londyński. Nie sposób tu tych wszystkich wydawnictw wliczać, należy ograniczyć się, wymieniając tylko takie prace jak generała Kazimierza Sosnkowskiego „Materiały Historyczne”, profesora Wacława Jędrzejewicza „Poland in the British Parliament”, Tytusa Komarnickiego „The Rebirth of Polish Republic”, Michała Sokolnickiego „Rok 1914” i „Dziennik Ankarcki” oraz wydawany przez obydwu Instytuty periodyk „Niepodległość”.

W najbliższych miesiącach ukaze się wydawany staraniem obydwu Instytutów przekład angielski dzieła Józefa Piłsudskiego „Rok 1920”.

Opracowywanie materiałów

Należy również zaznaczyć, że Instytut obok własnych wydawnictw przyczynia się do opracowywania materiałów posiadanych przez Instytut, a wydawanych przez inne instytuty naukowe. I tak nowojorski uniwersytet, Columbia wydał ostatnio zbiór raportów i zapisków Józefa Lipskiego, odnoszących się do czasów jego pracy jako ambasadora w Berlinie. Analogiczna praca dotycząca ambasady Ju-

lusza Łukasiewicza ukaże się nakładem Columbii w roku 1969-ym. W obydwu wypadkach wydanie tych dzieł nastąpiło przy pomocy finansowej Instytutu, a opracował je prof. Wacław Jędrzejewicz, kierownik działu naukowego Instytutu. Warto dodać, że nazwa Instytutu jako terenu przeprowadzonych badań, coraz częściej pojawia się w szeregu wybitnych dzieł uczonych amerykańskich. Inne ich prace opierają się w znacznej mierze na przeprowadzonych w Instytucie badaniach, aby wspomnieć tylko prace profesora Columbii, Józefa Rothschilda, „Piłsudski's coup d'Etat”. Praca ta została z racji 25-lecia istnienia Instytutu odznaczona udzieleniem przez Instytut jej autorowi nagrody w wysokości 500 dolarów.

Ścisła współpraca

Wkrótce po powstaniu Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce, powstał noszący taką samą nazwę Instytut w Londynie. Obydwa Instytuty łączą ścisłą współpracę dwu bratnich organizacji, których cele są jednak różne. Londyn gromadzi materiały historyczne, dokumenty, pamiętniki, zeznania i zapiski z myślą o przeniesieniu ich do Polski, gdy zaistnieją potrzebne do tego warunki.

Instytut nowojorski, który już stał się najpoważniejszą na tej półkuli polską placówką badań historii naszej Ojczyzny, zamierza pozostać w tym właśnie charakterze na ziemi amerykańskiej.

Kończąc ówczesną pracę, z tą myślą idzie Instytut J. Piłsudskiego w Ameryce w przyszłość.

Obchód listopadowy

Dnia 16-go listopada 1968 zorganizował Instytut Piłsudskiego w Ameryce obchód poświęcony 50-tej rocznicy odzyskania niepodległości Polski oraz 25-lecia Instytutu. Obchód odbył się w New Yorku w gościnnym udzieleniu salach Fundacji Kościuszkowskiej.

Rozpoczął go słowem wstępnym p. Henryk Korab-Janiewicz, prezes Instytutu, poczem senator Tadeusz Katelbach odczytał szereg wskazań Marszałka Piłsudskiego, odnoszących się do badań historycznych.

Dwie sesje poświęcono szeregowi referatów, poruszających zagadnienia łączące się z nowoczesną historią Polski.

Na sesji przedpołudniowej przewodniczył prof. Piotr Wandycz, a licznie zgromadzeni słuchacze wysłuchali następujących referatów: prezesa Wacława Jędrzejewicza (Wellesley and Ripon College): „Rocznica Instytutu—Hold Niepodległości Polski”, profesora A. Korczyńskiego (Polish

University Abroad, London) p.t. „Droga do Niepodległości Polski”, profesora M. K. Dziewanowskiego (Boston University): „Józef Piłsudski, państwa bałtyckie, Białoruś i Ukraina, 1918-1922”.

Przewodniczącym na sesji popołudniowej był prof. Joseph Rothschild (Columbia University). Wygłoszono następujące referaty: profesor Piotr Wandycz (Yale University): „Znaczenie traktatu Ryskiego dla polskiej polityki zagranicznej dwudziestolecia”, profesor K. M. Kimmich (Columbia University) p. t. „Republika Wejmarska i granica niemiecko - polska” (po angielsku i profesor Roman Dębicki (Georgetown University): „Remilitaryzacja Nadrenii i jej wpływ na alians francusko-polski”.

Po zakończeniu przeprowadzonej dyskusji zabrał głos dr. Jan Fryling, dyrektor Instytutu, który zamykając część naukową obchodu, scharakteryzował istotę badań historycznych i wskazał zamierzenia instytutu na przyszłość.

Wieczorem odbył się w salach Domu Fundacji Kościuszkowskiej wspólny obiad uczestników obchodu.

Witając zebranych, prezes Instytutu p. Henryk Korab-Janiewicz nakreślił ówczesną historię dzieje Instytutu poczynając od dyrektora Instytutu dr. Jana Frylinga o odczytanie nadesłanych życzeń.

Osobiście złożyli je obecni na obiedzie prezes Fundacji Kościuszkowskiej prof. Stefan Mierzwa, oraz dyr. Polskiego Instytutu Naukowego w New Yorku inż. Damian Wandycz. Przemawiała również Siostra Erazma ze Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańców.

Życzenia nadesłali: prezydent August Zaleski, gen. Kazimierz Sosnkowski, gen. Władysław Anders, ambasador Edward Raczyński — imieniem Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, gen. St. Skwarczyński i gen. T. A. Tarczyński — imieniem Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie, gen. Tadeusz Pełczyński im. Studium Polski Podziemnej, ks. Infułat Walerian Myszczewicz — imieniem Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie, Maria Danilewiczowa — imieniem Biblioteki Polskiej w Londynie, Kazimierz Papee, ambasador R.P. przy Stolicy Apostolskiej, prof. Oskar Halecki, Kazimierz Wierzyński, ks. Rektor Władysław Ziemia, oraz długi szereg instytucji i przyjaciół Instytutu.

Następnie kierownik działu naukowego Instytutu, prof. W. Ję-

drzejewicz złożył sprawozdanie w imieniu jury, powołanego przez Radę Instytutu, celem przyznania dwu nagród równorzędnych żyjącemu autorowi, Polakowi lub cudzoziemcowi, przebywającemu poza granicami Polski, za pracę z dziedziny najnowszej historii Polski w języku polskim lub obcym, która ukazała się drukiem w okresie ostatnich dziesięciu lat (1959-1968).

Skład jury był następujący: dr. Jan Fryling, prof. Tadeusz Gromada, prof. Oskar Halecki, prof. W. Jędrzejewicz, prof. A. Korczyński i dr. Jan Librach.

Na odbytych posiedzeniach jury rozpatrzyło 28 prac i jednoomyślnie zaproponowało Radzie, przyznanie nagrody imienia Henryka Korab-Janiewicza w wysokości \$500 prof. Annie M. Cienciała, z University of Kansas za książkę „Poland and the Western Powers 1938-1939”, wydaną przez Toronto University Press w 1968 r., oraz nagrodę imienia dr. Henryka Grubera również \$500 prof. Joseph Rothschildowi, z Columbia University, za książkę „Piłsudski's Coup d'Etat”, wydaną w 1966 r., przez Columbia University Press.

Jury wyraziła żal, iż nie mogło przyznać nagrody Prof. Piotrowi Wandyczowi za jego wybitną pracę „France and her Eastern Allies, 1919-1925”, wydaną w Minneapolis w 1962 r., gdyż jest on członkiem Rady Instytutu, przyznającej nagrody.

Instytut wyraził podziękowanie prezesowi H. Korab-Janiewiczowi i dr. Henrykowi Gruberowi za ufundowanie obydwu nagród.

Niezależnie od prac jury, anonimowy ofiarodawca przekazał Instytutowi \$100, jako nagrodę dla ucznia 12-ej klasy New Britain High School, Andrzeja Fliegera, za opracowanie szkolne dotyczące Marszałka Piłsudskiego, a studiującą w uczelniach amerykańskich i zachęcić ją do badań historii Polski.

Po przemówieniu prof. Jędrzejewicza prezes Korab-Janiewicz wręczył nagrodę prof. Rothschildowi, oświadczając, że nagroda prof. Cienciała zostanie jej przesłana do Europy, gdzie przebywa na studiach.

Z rąk prezesa Janiewicza otrzymał również przeznaczoną dla niego nagrodę Andrzej Flieger.

Dziękując obecnym za przybycie, w końcowym przemówieniu prezes Henryk Korab-Janiewicz zaznaczył, że jubileusz Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce był nie tylko obrachunkiem prac dokonanych, ale również zapowiedzią prac zamierzonych przez Instytut w przyszłości.

ANNA CIENCIAŁA, ur. w 1929 r. w Gdańsku, B. A. (historia) Uniwersytet w Liverpool, M. A. magna cum laude 1955 w Uniwersytecie McGill w Montrealu za tezę „Powstanie warszawskie 1944 r. na tle stosunków polsko-sowieckich”. Ph.D. 1962 r. Indiana University, praca doktorska „Poland and the Western Powers”, 1938-1939”, pisana pod kierunkiem Prof. Piotra Wandycza, za co uzyskała Ford Fellowship. Lecturer in history w uniwersytetach Ottawa i Toronto, obecnie Associate Professor University of Kansas. Otrzymała teraz Fulbright Hays Fellowship na roczny wyjazd do Europy dla pisania pracy „Gdańsk w polityce europejskiej, 1933-39”. Drukowała szereg artykułów w prasie angielskiej i polskiej.

JOSEPH ROTHSCHILD, ur. 1931 w Fulda, Niemcy. B. A. 1951 summa cum laude z odznaczeniem Columbia University, tamże M. A. Doktorat w uniwersytecie Oxford 1955 r. Obecnie profesor of Government, Columbia University i chairman of Contemporary Civilization Program. Guggenheim Fellow 1967-68”. Zainteresowanie w dziedzinie rozwoju politycznego krajów wschodniej Europy. Autor następujących książek: „The Communist Party of Bulgaria”, „Communist Eastern Europe”, „Piłsudski's Coup d'Etat”, współpraca w wydawnictwach „Introduction to contemporary civilization in the West” i „Chapter in Western Civilization”. Autor wielu artykułów w periodykach angielskich, amerykańskich i włoskich.

"W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO"

Obszerna biografia i wiele fotografii.

Wydanie Związku Kawalerii i Artylerii Konnej, w Ameryce Płn.

Cena \$2.00

PROF. ALEKSANDER KORCZYŃSKI

DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

Referat wygłoszony 16-go listopada 1968 r. na sesji jubileuszowej Instytutu Józefa Piłsudskiego.

Niepowodzenia wszystkich zrywów niepodległościowych XIX-go wieku, przekonały Polaków że sama wola narodu nie wystarczy i że nieodzownym warunkiem odbudowania niepodległego państwa polskiego, jest również korzystny układ sił międzynarodowych.

Dopóki istniała solidarność trzech mocarstw rozbiorowych w sprawie polskiej, nie mogło być mowy o odrodzeniu Polski do niepodległego bytu.

Sytuację tę mogła zmienić tylko wojna między mocarstwami rozbiorowymi. Toteż Bismarck ostrzegał przed nią rodaków, przewidując że wojna Niemiec z Rosją, zmusi je do odbudowania państwa polskiego "po Dźwinie i Dniepr".

Dążność imperializmów Niemiec i Rosji do uchwycenia pełnego panowania nad wszystkimi narodami Europy środkowo-wschodniej położonymi między nimi, - owego serca kontynentu europejskiego, była zbyt przemożna aby ją mógł zatrzymać swego rodzaju testament polityczny Bismarcka.

Człowiekiem który po stronie polskiej przewidywał nadchodzący konflikt niemiecko-rosyjski i wypłynięcie sprawy polskiej na arenę międzynarodową, był Józef Piłsudski. W styczniu 1914-go roku wygłosił on w Towarzystwie Geograficznym w Paryżu, na zjeździe partii rewolucyjnych Rosji odczyt, w którym nie tylko przewidywał rychły wybuch wojny, ale także jej wynik - klęskę Rosji w wojnie z Niemcami i następnie klęskę mocarstw centralnych w wojnie z Francją, Anglią i ewentualnie Ameryką. Piłsudski również przewidywał rewolucję w Rosji.

Zgodnie z tymi przewidywaniami nakreślił też plan polityki polskiej na wypadek wojny. Przedstawiciel jego, Witold Jodko Narkiewicz, oświadczył Wiktorowi Czernowowi z rosyjskiej partii socjal-rewolucyjnej, że Polacy pojdą w pierwszej fazie wojny z Austrią i Niemcami, aby uwolnić zabór rosyjski.

Zresztą po wybuchu rewolucji w Rosji, Piłsudski widział możliwość porozumienia z nową, demokratyczną Rosją. W drugiej fazie wojny Piłsudski zamierzał przejść na stronę koalicji i liczył na to, że klęska Austrii i Niemiec otworzy drogę do uwolnienia zaborów austriackiego i pruskiego.

W ciągu 4-ch lat wojny sprawa polska ulegała ewolucji pod wpływem losu bitew. Mocarstwa rozbiorowe nie miały żadnych sympatii dla postulatu niepodległości Polski. Ustosunkowywały się do tej sprawy, zmuszone koniecznością, która też z czasem skierowała je na drogę licytacji w obietnicach i zabiegach o pozyskanie Polaków. Przytem Austria i Niemcy wykazały pewną dozę realizmu, Rosja jego brak do samego końca. Alianci zachodni traktowali sprawę polską jako funkcję ich stosunku do sojusznika rosyjskiego mimo wzrastającego nacisku opinii publicznej swych krajów. Jedna Ameryka postawiła sprawę polską w oparciu o pewną zasadę mającą regulować na przyszłość stosunki międzynarodowe.

Już 9-go sierpnia 1914 roku, wydano odezwę naczelną komendy wojsk austro-węgierskich "do narodu polskiego". Głosiła ona, że armia ta niesie Polakom "wyzwolenie spod jarzma moskiewskiego". Wkrótce potem wkraczając do Królestwa Polskiego, wydano nową odezwę podpisaną przez dowódcztwa niemieckie i austro-węgierskie zapowiadającą że wojska mocarstw centralnych niosą wolność i niepodległość. 14-go sierpnia 1914 r. ogłoszony został manifest do Polaków, naczelnego wodza armii rosyjskiej w.ks. Mikołaja Mikołajewicza. Był on bardziej konkretny niż odezwy dowódcztw austro-węgierskiego i niemieckiego ale nie wychodził poza niejasno sformułowaną obietnicę zjednoczenia "narodu polskiego pod berłem cesarza Wszechrosji".

Analiza treści tych dokumentów wykazuje, że w rzeczywistości nie stanowiły one żadnego zobowiązania na przyszłość, dotyczyły ziem, które dopiero miały być zdobyte na przeciwniku a nie własnych zaborów i wreszcie że zostały wydane przez dowódcztwa wojskowe, a więc czynniki które nie miały żadnych

konstytucyjnych uprawnień politycznych. Próby polskich polityków galicyjskich uzyskania odpowiedniego manifestu w sprawie polskiej, wydanego przez cesarza Franciszka Józefa I-go, zostały storpedowane przez premiera węgierskiego St. Tisze.

Manifest w.ks. wywołał gwałtowną opozycję większości rządu i parlamentu rosyjskiego i minister spraw wewnętrznych Maklakow, wydał nawet okólnik do urzędników rosyjskich w Królestwie Kongresowym, że nie odnosi się on do "kraju przywiślańskiego", lecz do prowincji które dopiero mają być zdobyte.

Równocześnie Rosja po okupowaniu Galicji Wschodniej, rozpoczęła z miejsca akcje rusyfikacyjną i podjęła kroki zmierzające do inkorporowania tej prowincji do Rosji. Dopiero później 19-go sierpnia 1915 r., premier Goremykin zapowiedział udzielenie Polsce autonomii po zakończeniu wojny. Nie mniej wszystkie te odezwy i oświadczenia, ani nawet utworzenie Legionów, nie stanowiły aktów nadających sprawie polskiej charakter problemu międzynarodowego i nie zawierały obietnicy utworzenia bodaj kadubowego, niepodległego państwa polskiego.

Momentem zwrotnym w tym kierunku, jest dopiero tak zwany akt dwóch cesarzy z 5-go listopada 1916 r. Akt ten, ogłoszony równocześnie przez dwu gubernatorów generalnych, austriackiego i niemieckiego, na dwu obszarach okupacyjnych - warszawskim i lubelskim, - stwierdzał że obaj cesarze ułożyli się, aby z ziem polskich wydartych panowaniu rosyjskiemu utworzyć państwo samodzielne z dziedziczną monarchią i konstytucyjnym ustrojem. Zastrzeżono przytem dokładniejsze oznaczenie granic tego państwa. Proklamacja mówiła też o jego łączności z obu sprzymierzonymi mocarstwami. Sformułowanie tego aktu było niejasne i budziło zastrzeżenia. Skutki jego miały obejmować tylko tereny obu generalnych gubernatorstw, a nawet nie wszystkie ziemie zaboru rosyjskiego okupowane przez mocarstwa centralne. Mówiło się w nim o państwie "samodzielnym" ale nie "niepodległym". Ustalenie granic było "zastrzeżone" ale nie wiadomo komu. Również nie było jasne jak ma wyglądać "łączność" tego państwa z mocarstwami centralnymi.

Jest rzeczą oczywistą, że akt ten nie tworzył państwa polskiego, bo państwo nie może być utworzone decyzją państw trzecich, lecz wolą zainteresowanego narodu. Mocarstwa centralne mogły tylko stworzyć warunki odpowiednie dla powstania państwa polskiego. Ale akt z 5-go listopada nie tworzył nawet warunków, w których naród polski mógłby z własnej woli zorganizować się we własne niepodległe państwo. Ponadto akt ten budził zastrzeżenia z punktu widzenia prawa międzynarodowego, wedle którego państwa okupacyjne nie mają prawa rozstrzygać w czasie trwania wojny, o losie terenów okupowanych na przyszłość.

Toteż Rosja zaprotestowała przeciw temu aktowi jako "naruszenie podstawowych zasad prawa międzynarodowego", a stanowisko jej zostało poparte przez państwa koalicji.

Nauka polska zgodna jest w ocenie, że akt z 5-go listopada nie stworzył państwa polskiego i że był tylko zapowiedzią na przyszłość.

Mimo to miał on duże znaczenie dla sprawy polskiej. Przewidywaniem dlatego że stanowił oficjalne stwierdzenie ze strony 2-ech mocarstw rozbiorowych, że status quo został przekreślony przez wypadki historyczne. Dodatkowe światło rzuca na ten akt mowa kanclerza Rzeszy Bethmanna-Hollwega w Reichstagu, który powiedział: "Ani my ani Austro-Węgry, nie mieliśmy zamiaru poruszenia kwestji polskiej. Los bitew wydobyl ją na wierzch. Teraz ona istnieje i czeka na rozwiązanie.. Po tak niesłychanych wstrząsach, nie zna historia status quo ante..".

Akt z 5-go listopada oznaczał, że Niemcy zdecydowały się nie zawierać jednostronnego pokoju z Rosją, kosztem utrzymania przedwojennego status quo, a więc podziału Polski i pow-

rócity do pierwotnej koncepcji, która była od początku, ich celem wojennym, to jest utworzenia między sobą a Rosją buforowego państwa polskiego uzależnionego od siebie. Obawa powrotu do koncepcji utrwalonej przez rozbiory i kongres wiedeński została przez akt z 5-go listopada przekreślona. Nie mniej formalnie rzecz biorąc, sprawa polska w świetle tego aktu pozostała nadal problemem między trzema państwami rozbiorowymi.

Dopiero w kilka miesięcy później problem niepodległości Polski został po raz pierwszy postawiony jako zagadnienie międzynarodowe, wymagające załatwienia w interesie całego świata. Zawdzięczamy to Stanom Zjednoczonym, mocarstwu jeszcze wtedy neutralnemu, które rychło miało przystąpić do wojny i odegrać decydującą rolę w urzędzeniu powojennego świata.

Prezydent Wilson w orędziu do Senatu Amerykańskiego zaproponował dnia 22-go stycznia 1917 r. pokój bez zwycięstwa którejkolwiek strony ale oparty o pewne zasady. Wymieniając te zasady prezydent powiedział: "Przyjmuję z góry (pozwolę sobie na jeden jedyny przykład), że mężowie stanu wszystkich państw godzą się, iż powinna powstać zjednoczona Polska, niepodległa i samoistna".

Ale Francja jeszcze 11-go marca 1917 r., kiedy w Piotrogradzie toczyły się już walki uliczne, oświadczyła ustami premiera Brianda wobec ambasadora Izwołskiego, że przyznaje Rosji zupełną swobodę oznaczenia swych granic zachodnich.

Piotrogradzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, ogłosiła 27-go marca 1917 roku, że Rosja uznaje prawo Polski do niepodległości. Nie miało to znaczenia, bo Rada nie miała żadnych kompetencji występowania w imieniu państwa rosyjskiego.

Rychło potem w Rosji wybuchła rewolucja i obalony został carat. Tymczasowy rząd rosyjski ks. Lwowa, ogłosił 30-go marca 1917 r. manifest do Polaków. Manifest ten mówił m.in.:

"Rząd prowizoryczny uznaje za podstawę przywrócenia trwałego pokoju w Europie, stworzenie niepodległego państwa polskiego na ziemiach zamieszkałych w większości przez Polaków. Polska związana z Rosją wolną unią wojskową, będzie silnym szansem przeciw naporowi państw centralnych na narody słowiańskie Konstytuanta rosyjska przyczyni się ostatecznie do umocnienia nowej braterskiej unii i wyrazi zgodę na zmiany terytorialne państwa rosyjskiego niezbędne dla utworzenia Polski ze wszystkich 3 części obecnie rozdzielonych".

Proklamacja ta brzmi dwuznacznie. Z jednej strony przyznaje narodowi polskiemu prawo do samostanowienia i stwierdza że stworzenie niepodległego państwa polskiego, winno być podstawą przywrócenia trwałego pokoju w Europie. Z drugiej jednak strony z góry przesądza, że to państwo polskie będzie związane z Rosją unią wojskową. Pozatem oddaje ostateczną decyzję w tej sprawie konstytuancie rosyjskiej, która ma powstać dopiero w przyszłości. Tak więc nawet w obliczu klęski wojskowej i rewolucji, politycy rosyjscy nie chcieli się wyrzec całkowicie utrzymania związków Polski z Rosją. Pewne światło na intencje nowej Rosji rzuca fakt, że w kilka miesięcy później, w czerwcu i lipcu 1917 r. w prasie rosyjskiej i w oświadczeniach oficjalnych, mówiło się o Wilnie i Lwowie jako o miastach rosyjskich czekających powrotu do macierzy.

Proklamacja nie miała również żadnego znaczenia praktycznego, bo ziemie polskie zaboru rosyjskiego, były w tym czasie pod okupacją mocarstw centralnych i nic nie wskazywało na to aby Rosja mogła je odebrać.

Może najbardziej trafnie ujął stanowisko rządu tymczasowego ks. Lwowa Lenin który na VII Ogólnorosyjskiej Konferencji Partii Bolszewickiej (5/1917), powiedział: "...rząd nasz wydał manifest o niepodległości Polski i naszpikował go nie niewiarycznymi frazesami. Napisał, że Polska powinna się znajdować w wolnym sojuszu wojskowym z Rosją. Właśnie w tych trzech słowach zawarta jest prawda. Wolny sojusz wojskowy małej Polski z ogromną Rosją, jest w rzeczywistości całkowitym militarnym ujarzmieniem Polski". Trudno zaiste oprzeć się myśli o tragicznej aktualności tej oceny Lenina, która niewątpliwie stanowi najlepszą odpowiedź na historyzoficzne wywody pisarzy komunistycznych o polskiej racji stanu, dyktującej rzekomo ten zbawczy sojusz wojskowy.

Zresztą popierając w swych wywodach przyznanie narodom ujarzmionym przez Rosję prawo samostanowienia, aż do oderwania się od Rosji włącznie, Lenin nie pozostawił żadnej wątpliwości, że jest to hasło taktyczne, mające dopomóc bolszewikom do uchwylenia władzy w Rosji. Gdy Rosja stanie się bolszewicka, hasło to utraci swą wartość i komuniści będą dążyli do zjednoczenia z Rosją z powrotem, skomunizowanych sąsiadów. Lenin posunął się nawet do ujawnienia, jak się to będzie realizowało. Oto partia rosyjska będzie głośno deklarować prawo narodów dawnego imperium carów do oderwania się odeń, a równocześnie partie komunistyczne tych narodów będą prowadziły energiczną akcję na rzecz "dobrowolnego" zjednoczenia z Rosją. Szereg późniejszych wypowiedzi Lenina i Stalina, wskazuje że bolszewicy rozumieli hasło samostanowienia narodów w bardzo szczególny sposób, sprowadzając wolę narodu do woli proletariatu, wyrażonej w jego imieniu przez partię komunistyczną, a w ostatecznym rachunku będącej wyrazem decyzji centralnego komitetu rosyjskiej partii komunistycznej.

Najlepszym, niemal klasycznym przykładem, jak bolszewicy realizowali w praktyce swe hasła samostanowienia narodów - jest sprawa Finlandii. Po uchwyleniu władzy w Rosji w drodze zbrojnego zamachu stanu, który podobało się im nazwać "wielką rewolucją październikową" Rada Komisarzy Ludowych ogłosiła 15 listopada 1917 r. szeroko reklamowaną "deklarację praw narodów Rosji". 4-go grudnia tegoż roku, Finlandia ogłosiła swą niepodległość. 31-go grudnia rząd bolszewicki uznał niepodległość Finlandii, ale nie wyprowadził z tego kraju rosyjskich wojsk. 20-go stycznia 1918 r. wojska te jako "czerwona gwardia", rozpoczęły powstanie pod hasłem połączenia z Rosją. Kiedy zaś rząd fiński zaprotestował, rząd sowiecki odpowiedział: "W Finlandii zaczęła się rewolucja społeczna; rząd rosyjski, zgodnie ze swymi zasadami, musi pomóc proletariatu i wysłał posiłki czerwonej gwardii i tak będzie postępować i w przyszłości". Wojska rosyjskie w Finlandii ogłosiły "stan wojny z białogwardystami fińskimi" - czyli w rzeczywistości z legalnym, demokratycznym, narodowym i uznanym międzynarodowo rządem fińskim. Następnie zaś Rosja podpisała umowę z fikcyjną "Robotniczo-Socjalistyczną Republiką Fińską". Dopiero mocarstwa centralne zmusiły w pokoju brzeskim Rosję do wycofania się z Finlandii. Jeżeli zatrzymaliśmy się dłużej nad tą sprawą, to dlatego że stanowiła ona już wtedy klasyczny wzór techniki podboju rosyjskiego zastosowanej potem wielokrotnie w pierwszych latach istnienia Związku Sowieckiego i równie pod koniec II-giej Wojny Światowej.

W sprawie polskiej bolszewicy nie zajęli dość długo żadnego stanowiska bezpośrednio. Natomiast do pewnego stopnia wskazówkę stanowi przebieg rokowań brzeskich z Austro-Węgrami i Niemcami. Delegacja rosyjska zjawiła się tam z K. Radkiem i St. Babińskim, jako "przedstawicielami proletariatu polskiego" powołanymi do zabierania głosu w imieniu narodu polskiego. Posłusznie też ci dwaj "delegaci" energicznie protestowali przeciw oderwaniu Polski od Rosji. Dopiero po długim oporze, zmuszeni rozwojem sytuacji na froncie, bolszewicy zgodzili się zrezygnować z Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. Zaraz jednak armia czerwona rozpoczęła swój marsz na Ukrainę, znamienne ilustrować rzeczywisty pogląd bolszewików na samostanowienie narodów.

Tymczasem nastąpiły w sprawie polskiej dalsze akty ze strony mocarstw centralnych oraz aliantów zachodnich.

W dniu 12-go września 1917 r. wydany został przez Austro-Węgry i Niemcy "patent" o powołaniu Rady Regencyjnej jako najwyższej władzy w Królestwie Polskim do czasu objęcia władzy przez króla lub regenta. Patent jednak narzucał Radzie ograniczenia "wynikające z międzynarodowego stanowiska mocarstw okupacyjnych". Rada powołana przez obcych i ograniczona przez nich w swym działaniu, nie była organem niezależnego państwa polskiego. Nie mniej w oparciu o ten "patent", powstały zaczątki polskich instytucji państwowych, a sama Rada Regencyjna, w miarę rozwoju sytuacji wojskowej i postępującej klęski mocarstw centralnych, zaczęła coraz bardziej działać samodzielnie, w interesie narodu polskiego, przyjmując jako cel ostateczny, niepodległość państwa polskiego.

8-go stycznia 1918 r. prezydent Wilson w orędziu do Kongresu, sformułował w 14-stu punktach program pokoju światowego

go. Punkt 13-szy mówił - jak wiadomo - o utworzeniu niezawisłego państwa polskiego z dostępem do morza. Miało to zasadnicze znaczenie, bo 14-scie punktów Wilsona uznane zostały potem za podstawę zawieszenia broni i rokowań pokojowych w 1919 r. W ślad za tym oświadczeniem Wilsona, premierzy Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch, w uchwałę z dnia 3-go czerwca 1918 r. postanowili, że "stworzenie Polski zjednoczonej i niepodległej z dostępem do morza, stanowi jeden z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju i przywrócenia prawa w Europie". Do uchwały tej przystąpiła potem Brazylia 17-go sierpnia 1918 r. Te dwie wypowiedzi stanowią ostatecznie i decydujące określenie stanowiska państw koalicji w sprawie polskiej.

Dopiero 29-go sierpnia 1918 r. rząd bolszewicki zdecydował się wypowiedzieć oficjalnie w sprawie polskiej. Tego dnia wydany został dekret Rady Komisarzy Ludowych "O rezygnacji z traktatów rządu b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Cesarstwa Niemieckiego i Austro-Węgierskiego, Królestw Pruskiego i Bawarskiego...". Artykuł III-ci tego dekretu mówi:

"Wszystkie traktaty i akty zawarte przez rząd b. Cesarstwa Rosyjskiego z rządami Królestwa Pruskiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego dotyczące rozbiór Polski ze względu na ich sprzeczność z zasadą samookreślenia narodów i rewolucyjnym poczuciem narodu rosyjskiego, który przyznał narodowi polskiemu nieodwzajemnione prawo do niepodległości i zjednoczenia, znosi się niniejszym niepowrotnie".

Następuje wyczerpujące 13-stu traktatów i porozumień Rosji z Austrią i Prusami, w sprawie rozbioru Polski oraz zagadnień z tym związanych. Dekret nie wymienia traktatów rozbiorowych podpisanych przez Rosję z Polską.

Część nauki polskiej, nawet niekomunistycznej, - przywiązuje do tego dekretu nadmierne znaczenie i określa go mianem "unieważnienia rozbiór Polski". W rzeczywistości dekret nie miał żadnego znaczenia prawnego.

Powołane traktaty i porozumienia jako umowy międzynarodowe (jedenaście z nich miało charakter dwustronny a dwa wielostronny), nie mogły być zniesione aktem jednego tylko kontrahenta t.j. Rosji. Z prawnego punktu widzenia, Rosja nie mogła unieważnić tych traktatów, mogła natomiast zrezygnować jednostronnym aktem z praw tych traktatami nabytych.

Jakie prawa Rosja nabyła na podstawie tych umów?

Traktaty Rosji z dwoma innymi mocarstwami rozbiorowymi były wobec Polski "res inter alios acta". Nie mogły więc nadawać stronom żadnych praw wobec Polski. Były to w rzeczywistości umowy, w których strony uzgodniły wspólny zabór różnych części Polski. Rosja nabyła na ich podstawie jedynie prawo wobec Austrii i Prus, aby one nie przeszkadzały Rosji w jej zaborach.

Prawa wobec Polski, uzyskanie suwerenności nad ziemią Rzeczypospolitej, mogła Rosja nabyć tylko i wyłącznie na podstawie traktatów z Polską, zawierających cesję tych terytoriów. Mocarstwa zaborcze zdawały sobie z tego sprawę i stąd zabiegali o zawarcie traktatów z Polską, aby uzyskać pozory legalizacji zaborów. Szczególnie zabiegała o to Rosja. Istotnie też doprowadziła do zawarcia traktatów z Polską sankcjonujących pierwszy i drugi rozbiór i wymusiła gwałtem wobec Stanów Rzeczypospolitej, zatwierdzenie tych traktatów.

Nasuwają się tu mimowoli analogia z umową jaltańską. Porozumienie Rosji z Ameryką i Wielką Brytanią, nie mogło dać Rosji podstawy prawnej do zagarnięcia wschodniej Polski. Dlatego też Rosja dążyła do uzyskania poprzez komunistów polskich zgody, rzekomo niepodległych władz polskich na cesję wschodniej Polski. Gdyby rząd bolszewicki rzeczywiście chciał wydać akt prawny rezygnujący z praw rzekomo nabytych traktatami rozbiorowymi, to wydałby dekret uznający za nieważne traktaty rozbiorowe z Polską. Tymczasem taki dekret nigdy nie został wydany.

Unieważnić można jedynie coś, co było rzeczywiście ważne.

W osiemnastym wieku, istniała już mocno utrwalona zasada, że traktat zawarty pod wpływem przegranej wojny lub groźby wojny, jest mimo to ważny. Natomiast umowa międzynarodowa na której zgodę jednej strony wymusił przez gwałt na jej przedstawicielach, jest nieważna. W świetle tej normy prawa narodów, zatwierdzenie pierwszego i drugiego rozbioru przez

Stany Rzeczypospolitej, było oczywiście nieważne. Przy trzecim zaś rozbiórce, państwa zaborcze poniechały nawet prób wymuszenia tej formalności i zachowania pozorów legalnej cesji.

Nie można również wysuwać tezy o uzyskaniu suwerenności nad ziemią polskimi na podstawie podboju. Wprawdzie teoria podboju była jeszcze w tym czasie uznawana ale już wtedy uważano że może on stanowić tytuł prawny pod warunkiem "nieprzerwanego i spokojnego posiadania". Wszystkie polskie zrywy zbrojne od powstania kościuszkowskiego po Legiony wskazują, że o "spokojnym posiadaniu" nie można mówić, że mocarstwa rozbiorowe utrzymywały swe panowanie przez stałą przemoc stosowaną wobec narodu polskiego.

W konsekwencji, prawnie rzecz biorąc, rozbiory Polski były nie ważne. Na tym stanowisku stanęła część nauki polskiej w Polsce niepodległej. W nauce międzynarodowej nie ma prawie podręcznika prawa międzynarodowego w XIX w., któryby nie określał rozbiórów Polski, jako najbardziej jaskrawe pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Warto dodać że po powstaniu niepodległego państwa polskiego, niemal wszystkie akty prawne i dyplomatyczne, odnoszące się do tego aktu, mówią o "przywróceniu" niepodległości Polski, a nie o utworzenie nowego państwa jak n. p. w wypadku Czechosłowacji. Bardzo znamienne jest, że również konferencja pokojowa w Wersalu stanęła na stanowisku, że rozbiory Polski były zbrodnią z punktu widzenia prawa międzynarodowego. W odpowiedzi konferencji na uwagi delegacji niemieckiej czytamy m.in., że rozbiory Polski "były jedną z największych niesprawiedliwości jakie zna historia; — były zbrodnią, która przez swe wspomnienie i następstwa, zatrąca na długo życie polityczne wielkiej części kontynentu europejskiego".

Sąd Najwyższy Polski niepodległej, w szeregu orzeczeń stanął na stanowisku, że rozbiory były nieważne, że stan przez nie wytworzony był wyrazem przemocy i że kiedy ten stan ustał Rzeczpospolita powróciła do wszystkich swoich praw z przed pierwszego rozbioru w 1772-gim r.

Gdyby nawet odrzucić tę tezę i przyjąć że Rosja uzyskała jakieś prawa przez akty rozbiorowe, to podpisując traktat brzeski z Austro-Węgrami i Niemcami, zrezygnowała ona już z tych praw do ziem dawnej Rzeczypospolitej.

W tym stanie rzeczy art. III-ci dekretu Rady Komisarzy Ludowych o zniesieniu traktatów rozbiorowych, nie miał już żadnego znaczenia prawnego. Nie miał też znaczenia praktycznego gdyż Rosja przegrała wojnę i ziemie do których dekret mógł się odnosić, były zajęte przez Niemcy.

Tymczasem zbliżająca się klęska mocarstw centralnych w wojnie z aliantami zachodnimi i rozpad monarchii austro-węgierskiej stworzyły warunki dla swobodnego wyrażenia woli przez naród polski. Przejawiała się ona w deklaracjach reprezentacji społeczeństwa, samorządnych organizacjach tymczasowych i lokalnych władz polskich oraz rozbrajaniu garnizonów niemieckich i austriackich.

Pierwszy przykład dał Śląsk Cieszyński. 12-go października 1918 r. ogłoszono odpowiednią deklarację organizacji polskich. 19-go utworzono Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego, która 30-go ogłosiła objęcie tymczasowej władzy państwowej na tym obszarze, a nazajutrz rozbrojono garnizon austriacki w Cieszynie.

W Galicji, Koło Polskie w Parlamencie Wiedeńskim, oświadczyło 15 października, że członkowie jego uważają się od tej chwili za obywateli państwa polskiego. 28-go powołano w Krakowie Tymczasową Komisję Likwidacyjną, która objęła władzę. Garnizon austriacki został rozbrojony. 1-go listopada Lwów zmanifestował podjęciem czynnego oporu przeciw zamachowi ukraińskiemu, wolę przynależności do niepodległego państwa polskiego. - 7-go listopada powstał w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej. - 10-go listopada wrócił do Warszawy z Magdeburga Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazała następnego dnia władzę wojskową i naczelne dowództwo wojsk polskich.

Równocześnie rozpoczęło się w Warszawie i innych miastach Królestwa, rozbrajanie Niemców. Trzy dni później Rada Regencyjna, zrezygnowała również z najwyższej władzy cywilnej na

rzecz Piłsudskiego i rozwiązała się. Podobnie rozwiązał się rząd lubelski. Tak więc w dniach między 11-stym a 14-stym listopada, skupiła się w osobie Piłsudskiego, najwyższa władza odradzającego się państwa polskiego, akceptowana przez cały naród.

Państwo Polskie odrodziło się do niepodległego bytu w następstwie dwóch zasadniczych czynników - korzystnej sytuacji międzynarodowej i woli narodu polskiego. Sytuacja międzynarodowa polegała na tym, że jeden zaborca - Rosja - przegrała wojnę z dwoma innymi - Niemcami i Austrią - i utraciła terytoria zagrabione Polsce, a następnie ci dwaj inni zborcy przegrali wojnę z aliantami zachodnimi.

Wbrew historiozofii komunistycznej "wielka rewolucja październikowa", nie odegrała decydującej roli. Można nawet bronić tezy, że z polskiego punktu widzenia byłoby korzystniejsze utrwalenie się Rosji demokratycznej, powstałej po rewolucji lutowej.

Wola narodu polskiego przejawiała się w walkach zbrojnych różnych polskich formacji, w akcji politycznej stronnictw polskich i w samoradnym tworzeniu zaczątków instytucji państwowych a wreszcie w powołaniu władzy państwowej.

Z tej jedynomyślniej postawy narodu polskiego wyłamali się tylko jedni komuniści, którzy, zgodnie z taktyką zaleconą przez Lenina, próbowali bezskutecznie działać na rzecz pozostania Polski w ramach Związku Sowieckiego.

Polska odrodziła się do niepodległego bytu 50 lat temu wbrew Rosji i wbrew komunistom.

20-cia lat niepodległości miało zasadnicze znaczenie w życiu narodu polskiego. Bez nich naród nie miałby sił do walki kiedy przyszedł okres nowej próby, ani do oporu pod nową okupacją, którą Rosja rządzi przy pomocy komunistów polskich i pod stałą groźbą zbrojnej interwencji.

SPRAWOZDANIE INSTYTUTU ZA ROK 1968

ZBIORY, ARCHIWUM I BIBLIOTEKA

W ciągu 1968 r. do zbiorów Instytutu wpłynęło wiele książek, pism, broszur i fotografii. Cennym darem, przysłanym przez panią Wraga z Waszyngtonu, ze zbiorów jej zmarłego męża, jest 6 oryginalnych rysunków marszałka Śmigłego-Rydza, wykonanych w czasie jego internowania w Rumunii. Wielki album fotografii członków ambasady R.P. w Waszyngtonie, ofiarował p. Michał Budny. — Od p. L.A. Kupferwassera z Chicago otrzymano wiele cennych pamiątek legionowych, książek, pism i broszur.

Uzyskaliśmy akta działalności Komitetu Funduszu Obrony Narodowej w Toledo, Ohio z 1939 r. (dar p. St. Micińskiego Toledo). — Po zmarłym prezesie Instytutu inż. Kosickim, otrzymaliśmy szereg fotografii z autografami, medali, dokumentów książek (dar pani J. Sajdel z Cambridge, Mass.)

Od p. H. Harcaja z Chicago, otrzymaliśmy szereg map. Inż. Z. Guze (W. Brytania), przekazał Instytutowi bardzo wiele manuskryptów swych prac, dotyczących Rosji i Dalekiego Wschodu. Po zmarłym Rudolfie Rathausie, za pośrednictwem mecenasa L. Seidenmana, Instytut otrzymał wiele książek, wśród nich szereg dziś bardzo rzadkich. Od p. W.T. Drymmera, otrzymano zdjęcia filmowe wojska polskiego w Szkocji i Kanadzie.

Bardzo bogaty zbiór stempli oddziałów legionowych, uzyskano ze zbiorów s.p. M. Węgrzynka, za pośrednictwem pp. T. i M. Janiszewskich. Kolekcję tę, łącznie z już posiadanymi przez Instytut stemplami, opracowuje dla Instytutu znany filatelista, p. Jerzy Kucharski.

Cennym darem jest maszynopis pamiętnika Prezydenta Mościckiego (od mjr. Hartmana, adjutanta Prezydenta). Otrzymałszy także oryginalną relację z ostatnich dni życia Marszałka Śmigłego-Rydza w Warszawie, wraz z ostatnimi receptami jego lekarza. Uzyskaliśmy od p. Anny Lipskiej, za pośrednictwem prof. R. Dębickiego z Waszyngtonu, resztę bardzo obszernego archiwum s.p. ambasadora Lipskiego, z lat 1939-58 w dziesięciu dużych kartonach.

Dr. J. Frejlich z Waszyngtonu, ofiarował Instytutowi 3 kartony książek, broszur, pism i 2 zespoły archiwum "Związku Obrony Niepodległości Polski" w Ameryce z lat drugiej wojny.

Po s.p. Tadeuszu Dolega-Mostowskim otrzymaliśmy wiele dokumentów dotyczących działalności A.K.

Wielu książek, broszur i pism, otrzymaliśmy od bardzo wielu przyjaciół Instytutu, jak Czesław Zbierański, Jan Kowalski, Marian Chodacki, Ewa Mieroszevska, J. Kowalik, dr. A. Korczyński, prof. M.K. Dziewanowski, H. Jaworowski, W. Domaniewski, prof. T. Terlecki i wielu innych. Bardzo wielki zbiór książek (7 kartonów), nadesłał nam p. W.H. Iwanowski (Milton, Mass.), z których dużo wzbogaci naszą bibliotekę.

Zwracamy się do wszystkich, którym leży na sercu dobro nauki polskiej, o przysyłanie do Instytutu wszelkich książek, broszur, pism, fotografii, ilustracji, pamiątek, korespondencji i innych dokumentów, związanych z historią Polski.

Mogą one być niezwykle cennym materiałem dla historyka.

Biblioteka Instytutu liczy obecnie: - 4.052 skatalogowanych książek, około 3.500 broszur i około 2.500 czasopism.

Prace nad katalogiem działowym spoczywają w rękach p. Janiny Kulikowskiej, która bezinteresownie ofiarowuje Instytutowi swój czas i pracę. Kierownikiem biblioteki i archiwum był nadal prof. W. Jędrzejewicz.

PRACE BADAWCZE I PUBLIKACJE

W roku 1968 szereg osób zwracało się do Instytutu z prośbą o pomoc w uzyskaniu materiałów do swych prac. Główne tematy dotyczyły następujących zagadnień: - Sprawy polskie w Lidze Narodów 1932-34 (praca doktorska). - Stosunki polsko-amerykańskie w latach 1919-20. - Stosunki polsko-niemieckie 1932-39. Ustrój Polski po 1926 r. - Zagadnienie zjednoczenia politycznego emigracji w latach 1952-56 (opracowuje Tadeusz Katelbach) - Powstanie i działalność Obozu Zjednoczenia Narodowego w latach 1937-39 (praca doktorska). - Zagadnienie Gdańska 1919-1922 (pisze prof. Anna Cienciąła). Zagadnienia rządu polskiego na emigracji i stosunek do niego Anglii (praca doktorska).

- "Zagadnienie Polonii w Ameryce i jej stosunek do Polski w latach 1939-45" (Carolyn A. Cacciola praca magisterska) - "Biografia atamana Semona Petlury" (opracowuje prof. T. Hunczak). - "Józef Piłsudski i Roman Dmowski w Japonii i stosunki polsko-japońskie" (praca doktorska pani Misato Toda, uniwersytety Boston i Tokio).

Płk. Chocianowiczowi piszącemu książkę "Powstanie Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie", Instytut przekazał wiele fotografii i dokumentów.

Wyszczególnione zagadnienia dotyczą tylko tych tematów które wymagały dłuższych studiów i poszukiwań w archiwum i bibliotece Instytutu. Poza nimi Instytut otrzymywał stale wiele zapytań odnośnie poszczególnych spraw, na które udzielał informacji.

W 1968 r. ukazała się większa praca prof. Wacława Jędrzejewicza "Diplomat in Berlin 1933-1939. Papers and Memoirs of Jozef Lipski, Ambassador of Poland" (715 stron), wydana przez Columbia University Press (do nabycia w Instytucie). Książka ta została opracowana na podstawie dokumentów Ambasadora Józefa Lipskiego i innych, znajdujących się w Instytucie.

Następna praca prof. W. Jędrzejewicza "Diplomat in Paris 1936-1939. Papers and Memoirs of Juliusz Lukasiewicz, Ambassador of Poland", również oparta na dokumentach będących w posiadaniu Instytutu, została zakwalifikowana do druku, przez Columbia University Press w New Yorku i ukaże się w 1969 r.

Prof. Piotr Wandycz, przez szereg lat pracował w Instytucie nad dokumentami Adiutantury Generalnej Naczelnego Dowódcy z lat 1918-22 i rezultatem tego będzie obszerna książ-

ka "Polish - Soviet Relations 1918-21", którą wydaje Harvard University Press.

Prof. Wandycz również opublikował w "Zeszytach Historycznych" (No.12), artykuł "Z zagadnień współpracy polsko-ukraińskiej w latach 1919-20", będącym rozszerzeniem odczytu, który autor wygłosił w naszym Instytucie. Opracowując ten temat, prof. Wandycz, korzystał z dokumentów znajdujących się w Instytucie.

Artykuł prof. T. Hunczaka "Polish Colonial Ambitions in the Inter-War Period", do którego czerpał materiały w Instytucie, został wydrukowany w "Slavic Review", 1967, Vol. XXVI, No.4.

Książka prof. M.K. Dziewanowskiego "European Federalist Joseph Piłsudski", będzie wydana wkrótce przez Stanford University Press. Prof. Dziewanowski korzystał w swej pracy z archiwum i biblioteki Instytutu.

Stanisław Dąbrowski (Alliance College) uzyskał stopień doktorski w Kent State University, za pracę o traktacie polsko-sowieckim w Rydze. Dokumenty do swej tezy czerpał p. Dąbrowski z archiwum Instytutu, zawierającym korespondencję delegacji polskiej na konferencji ryskiej.

ODCZYTY

Podczas sesji jubileuszowych Instytutu (16.11.1968) wygłoszono następujące referaty:

Prof. Wacław Jędrzejewicz,

"Rocznica Instytutu - Hołd Niepodległości Polski".

Prof. A. Korczyński,

"Droga do Niepodległości Polski".

Prof. M. K. Dziewanowski,

"Józef Piłsudski, państwa bałtyckie, Białoruś i Ukraina, - 1918 - 1922".

Prof. Piotr Wandycz,

"Znaczenie traktatu ryskiego dla polskiej polityki zagranicznej dwudziestolecia".

Prof. K. M. Kimmich,

"Republika Wejmarska i granica niemiecko-polska".

Prof. Roman Debicki,

"Remilitaryzacja Nadrenji i jej wpływ na alians francusko-polski".

W dniu 19-go kwietnia 1968 r. odbył się wieczór "Wódz i poezja", w czasie którego dr. Jan Fryling i prof. Wacław Jędrzejewicz, dali zarys życia Marszałka Józefa Piłsudskiego, na tle utworów poetów polskich, które recytowali Halina Orchoń-Zelwerowicz i Henryk Rozmarynowski.

13-go grudnia 1968 r. odbył się odczyt mec. St. Korbońskiego p.t. "Przywódca Polskiego Podziemia".

Członkowie Honorowi Instytutu:

†Gen. Władysław Bortnowski, †Płk. Adam Koc, †Aleksandra Piłsudska, Gen. Kazimierz Sosnkowski.

Członkowie dożywotni:

Wiesław Domaniński (Fundacja im. Alfreda Jurzykowskiego), Dr. Henryk Gruber, Włodzimierz Falencki, Komitet Obrony Narodowej (Detroit, Mich.), Henryk Korab-Janiewicz, L. A. Kupferwasser, Zofia Michałowska, Ignacy Nurkiewicz.

Patronat Honorowy Instytutu:

Hon. Walter J. Bayer, Hon. E.J. Derwinski, Hon. J.D. Dingell, Hon. T.J. Dulski, Dr. H. Gruber, Henryk Korab-Janiewicz, Helena Janoska, Gen. W. Kowalski, H.E. John Cardinal Król, Adela Łagodzinska, Walter Laska, Hon. John J. Lesiński, Gen. A. Narbut-Łuczyński, Hon. T.M. Machrowicz, Ignacy Morawski, Hon. Alvin E. O'Koniski, Hon. Roman C. Puciński, Hon. D.D. Rostenkowski, Hon. Charles Rozmarek, Hon. J.F. Sawicki, Stanisław R. J. Suchecki, Hon. Francis X. Świetlik, Mieczysław S. Szymczak, Stanisław P. Turkiewicz, Rev. Franciszek Tyczkowski, Eugene T. Urbaniak, Francis J. Wazeter, Janina Węgrzynek, Chauncey E. Wilowski, Charles S. Witkowski, Hon. Clement J. Zablocki.

LIST DO "NEW YORK TIMES"

Ponizej podajemy list prof. M.K. Dziewanowskiego i p. John Weissa do New York Times'a, który w tym dzienniku nie został umieszczony.

To the Editor of the New York Times.

Dear Sir:

In your editorial of November 23, 1968, entitled "Gomulka's Pyrric Victory", you compared his anti-Semitic policy to that of Marshal Joseph Piłsudski. Was Piłsudski really anti-Semite?

Both objective historical record and what your paper wrote about him in May 1935, at the time of his death, seem to belie it.

On May 14, 1935, The New York Times paid a warm tribute to his statesmanship and wrote: - "He may have been in practice a dictator but ... he did not reduce his countrymen to serfs or automat. The civic liberties have not been suppressed in Poland as they have been suppressed in other authoritarian states and the people has not been deprived of all apprenticeship for true self-rule in the future. His treatment of the minority races was just and kind".

On May 15, the story entitled "All Warsaw pays tribute to Piłsudski", concluded: - "All classes share in this sorrow. There is no racial division whatever for Marshal Piłsudski is mourned by Jews as much as by Christians".

On May 17, in the dispatch "Jews send condolences", your paper reported that "messages of condolences on the death of Marshal Piłsudski, sent to Stanisław Patek, Ambassador of Poland at Washington by the American-Jewish Committee was made public yesterday at its headquarters, 171 Madison Avenue ..."

The communique was signed by President of the American-Jewish Committee, Cyrus Adler, and its secretary Morris D. Waldman. The communique stresses i.a.: "We specially recognize his (Piłsudski's) firm opposition to all chauvinistic movements seeking to sow discord among the various elements composing the population of Poland"...."

On May 20, your paper reported on p.8 the following small but significant item: - "Jews Plan Novel Piłsudski Honor", - Warsaw, May 19 (Jewish Telegraph Agency). Jewish boys born this month in Rowno, Poland, will be named Joseph for the late Marshal Piłsudski, the rabbinate of Rowno decided today. The city has a Jewish population of 50.000

It is worth reminding, while that it was Piłsudski who decided to grant Polish citizenship to over 600.000 Jewish refugees who sought shelter in Poland from the Russian pogroms during the civil war of 1918-1921.

No wonder, therefore, that Professor Joseph Rothschild of Columbia University, in his book "Piłsudski's Coup d'Etat" - (p.230) concluded that "the Jews of Poland had high regard for Piłsudski".

In view of these facts, we trust that you will in justice to the late Marshal, print our letter and thus correct your unfair comparison.

Sincerely,

M. K. Dziewanowski
Professor of History,
Boston University

John Weiss
Bibliographical Assistant
Harvard College Library

BROSZURA T. KOMARNICKIEGO

"JÓZEF PIŁSUDSKI

I POLSKA RACJA STANU"

DO NABYCIA W INSTYTUCIE.

CENA \$1.00

SPRAWOZDANIE FINANSOWE

WPŁYWY

Saldo bankowe 1.I.1968 ...	4,766.87
Członkostwo	2,863.14
Donacje Przyjaciół	9,988.16
Odczyty	98.24
Sprzedaz książek	5,991.83
Komitet Stulecia Marszałka	1,179.42
Różne	46.34
	<hr/>
	24,934.00

ROZCHODY

Saldo bankowe 1.I.1969	5,499.92
Wydatki administracyjne ...	5,978.43
Wydawnictwa i odczyty	2,149.49
Roczny apel	1,152.55
Komitet Stulecia Marszałka	1,821.94
Subwencje na prace naukowe	3,341.00
Różne	4,990.67
	<hr/>
	24,934.00

Ś. P. ADAM I. KOC

W lutym bieżącego roku po kilkumiesięcznej chorobie zmarł w Nowym Jorku pułkownik Adam Koc, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli pokolenia pierwszych żołnierzy Józefa Piłsudskiego. Jego praca dla Polski jest zbyt znana, aby o niej pisać. Wystarczy gdy wspomnimy jedno Jego dokonanie, które na zawsze zapisało nazwisko Adama Koca, w najnowszych dziejach narodu.

Był On twórcą Polskiej Organizacji Wojskowej. — Stworzył P.O.W. w 1914 roku (jeszcze pod zaborem rosyjskim). W pamiętnych dniach listopada 1918 roku, na Jego rozkaz, 50 tysięcy Peowiaków wyszło z podziemia i wzięło udział w rozbrajaniu Niemców, umożliwiając w ten sposób budowę zrębów państwowości polskiej.

Adam Koc zajmował wiele wysokich stanowisk państwowych w niepodległej Polsce i w pierwszych latach emigracyjnych.

Do końca Swego pracowitego życia pozostał przedewszystkiem wiernym żołnierzem Komendanta i Jego wskazań.

Z chwilą powstania Instytutu J. Piłsudskiego w Nowym Jorku, brał w jego pracach czynny udział, a losy Instytutu i rozwój, były Jego codzienną troską. Przez pewien czas pełnił obowiązki dyrektora Instytutu, a gdy nie miał już sił by pełnić tę odpowiedzialną funkcję, służył Instytutowi pomocą i radami.

W uznaniu Jego wielkich zasług dla Instytutu, Walne Zgromadzenie nadało Adamowi Kocowi najwyższą godność Członka Honorowego.

Śmierć Adama Koca, okrywa żałobą nie tylko Instytut i oddanych Mu towarzyszy broni oraz przyjaciół w Kraju i na emigracji, lecz wszystkich Polaków, którzy walkę o przywrócenie Polsce pełnej niepodległości, uważają za swój naczelnny obowiązek.

Cześć Jego Pamięci!

Ś. P. KAZIMIERZ WIERZYŃSKI

Znakomity poeta i gorący patriota, Kazimierz Wierzyński, zmarł w Londynie, 13-go lutego 1969 r., przeżywszy 75 lat.

Jego pisma, stanowiące bogatą spuściznę literacką, zapewniły Mu trwałe miejsce wśród czołowych pisarzy polskich.

Był członkiem Polskiej Akademii Literatury i zdobywcą szeregu nagród i odznaczeń, zarówno polskich jak i zagranicznych.

W całym szeregu natchnionych poematów, dał Wierzyński wyraz ideom złączonym z imieniem Józefa Piłsudskiego, któremu poświęcił liczne, pełne piękna i głębokich myśli, poematy.

Do składanych Mu hołdów, przyłącza się nasz Instytut, zęgnając w nim z głębokim żalem, swego członka i byłego członka Rady.

Cześć Jego Pamięci!

Ś. P. JULIUSZ KANAREK

W roku ubiegłym zmarł wiceprezes i radca prawny Instytutu J. Piłsudskiego, mecenas Juliusz Kanarek.

Z ławy szkolnej w Tarnopolu poszedł w 1914 roku do Legionów (4-ty pułk) i uczestniczył w walkach aż do kryzysu przysięgowego. Od 1917 roku do końca pierwszej wojny, był w Polskiej Organizacji Wojskowej. Po wojnie złożył maturę i ukończył wydział prawa Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie.

W Polsce Niepodległej był obrońcą karnym.

Od chwili powstania Instytutu im. Józefa Piłsudskiego, był jego członkiem, zasiadał w Radzie Instytutu, a w latach ostatnich był jego wiceprezesem. W 1967 roku powołany na stanowisko przewodniczącego Komitetu Wykonawczego obchodu setnej rocznicy urodzin Józefa Piłsudskiego. Organizacji tego obchodu poświęcił wszystkie swe siły. Jego głównie zasługą było przygotowanie uroczystej akademii, która odbyła się 3-go grudnia 1967 r. w Nowym Jorku.

Cześć pamięci gorącego patrioty, który przez całe swe życie, służył sprawie niepodległości Polski.

Cześć Jego Pamięci!

PO ZGONIE Ś. P. PŁK. ADAMA KOCA

Do Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce, nadeszły po zgonie ś.p. płk. A. Koca, liczne pisma kondolencyjne.

General Wacław Stachiewicz, b.szef Sztabu Głównego, pisze: "Właśnie doszła mnie wiadomość o śmierci Adasia Koca. Przesyłam do Zarządu Instytutu Józefa Piłsudskiego, moje wyrazy szczerego współczucia.

Głęboko przejąłem się smutną wiadomością. Ze ś.p. Adasiem łączyły mnie najbliższe i trwałe więzy szczerzej przyjaźni, nawiązane w czasie pierwszej wojny, gdy był On Komendantem P.O.W. na okupację niemiecką. Jako Jego szef sztabu, patrzyłem z prawdziwym szacunkiem na Jego poświęcenie i oddanie pracy nad rozwijaniem organizacji, która dzięki Jego wysiłkom, odegrała tak wielką rolę w rozbrajaniu Niemców w 1918 r., — pobudziła ducha w narodzie i powstającej armii polskiej, dała gotowe kadry, które umożliwiły szybkie zorganizowanie wojska i stworzyły typ ideowego polskiego żołnierza.

Tak w czasie walk o niepodległość, jak i w epoce drugiej Rzeczypospolitej, odegrał czołową rolę i odchodząc pozostawia po Sobie, pamięć wiernego żołnierza Komendanta i zasługującego Polaka i szlachetnego przyjaciela.

Składając hołd Jego Pamięci, łączę się z Wami, drodzy koledzy, w żalobie po ś.p. Adamie Kocu".

W liście adwokata Williama J. O'Donnell'a, czytamy:

"Having known Mr. Koc for over a period of ten years and having worked closely with him, I found that he was a very devoted and loyal person and that his love and devotion of his country could not have been greater.

I was proud and honored to have known and worked with him and I shall long remember our association".

ZMARLI CZŁONKOWIE INSTYTUTU.

W ostatnim okresie administracyjnym, zmarli następujący Członkowie Instytutu:

Bardziłowska Zofia,	płk. Kunc Bogusław,
Bortkowski Eugeniusz,	Kusiak Piotr,
Kamiński-Dołęga Tadeusz,	Solski Piotr,
Kiełczyński Apolinary,	Wiercińska Halina,
Kopyciński Stefan,	

Cześć Ich Pamięci!

25-TE WALNE ZGROMADZENIE INSTYTUTU

25-te Walne Zgromadzenie Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce, odbyło się 25-go marca 1968 r. w sali Fundacji Kościuszkowskiej, w Nowym Jorku.

Po otwarciu Zgromadzenia przez prezesa Instytutu Henryka Korab Janiewicza, wezwał on zebranych do uczczenia pamięci Józefa Piłsudskiego, powstaniem z miejsc i chwilą milczenia.

Na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia powołano Ignacego Nurkiewicza, a na sekretarza prof. Tomasiewicza.

Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia, dyrektor Instytutu dr. Jan Fryling, przedstawił działalność Instytutu w roku ubiegłym, zaznaczając, że w roku obecnym

Instytut święcić będzie 25-tą ROCZNICĘ SWEGO ISTNIENIA.

Ze sprawozdania dr. Frylinga wynika, że Instytut stale się rozwija, przejawiając coraz bardziej ożywioną działalność, powiększając stale liczbę swych członków.

O pracach naukowych oraz o stanie archiwum i biblioteki, mówił kierownik tego działu, prof. Wacław Jędrzejewicz, sprawozdanie finansowe złożył skarbnik Instytutu, senator E. Kleszczyński.

Na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, C. Zbierańskiego, Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium ustępującym władzom Instytutu.

Następnie uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1969 i dokonano wyboru władz Instytutu.

Władze Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce:

Prezes - Henry Korab Janiewicz
Wiceprezesa - mec. J. Kanarek
prof. A. Korczyński
Skarbnik - sen. E. Kleszczyński
Sekretarz - J. Kowalski

Członkowie Rady:

K. Bazanowski, A. Beck, M. Budny, W. Domaniewski, prezes S. Gierat, prof. T. Gromada, prof. W. Jędrzejewicz, T. Katelbach, płk. A. Koc, L.A. Kupferwasser, J. Librach, płk. I. Marchwicki, I. Nurkiewicz, dr. L. Obierek, T. Pawłowicz, J. Pułaska, prof. P. Wandycz.

Dyrektorem Instytutu wybrała Rada poraz piąty dr. Jana Frylinga.

Komisję Rewizyjną wybrano w składzie:

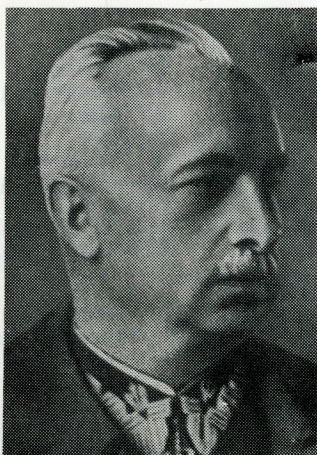
Przewodniczący - C. Zbierański,
Członkowie: - A. Lipska i E. Rychłowski

Walne Zebranie uchwaliło dwie rezolucje, z których pierwsza składa hołd gen. Kazimierzowi Sosnkowskiemu i piętnuje krzywdę wyrządzoną mu przez wydawców książki "Heroes of the Resistance", a druga wyraża sympatię intelektualistom polskim, walczącym w Polsce o wolność słowa i myśli.

Rezolucje te zostały ogłoszone w prasie polskiej.

"MATERIALY HISTORYCZNE"

Książka wydana przez Instytut Piłsudskiego w Nowym Jorku i Londynie. Opracowanie - płk. J. Matecki



GEN. K. SOSNKOWSKI

Jest to wielki tom, zawierający 717 stron, słusznie nazwany przez autora "materiałami historycznymi", gdyż obejmuje dokumenty niezbędne dla chcących poznać najnowszą historię Polski, zwłaszcza w okresie II-giej Wojny Światowej.

Działalność pisarska gen. Sosnkowskiego, stanowi bardzo doniosły wyraz polskiej myśli niepodległościowej. Jeden z twórców przygotowań do polskiego czynu zbrojnego w I-szej Wojnie Światowej; - wielokrotny minister spraw wojskowych w odrodzonej Polsce; - minister stanu i kierownik pracy na Kraj w rządzie emigracyjnym, a później naczelny wódz, - gen. Sosnkowski stanowi wyraz ideałów i dążeń narodu polskiego.

wielki ten tom, pięknie wydany, zawiera obszerną biografię autora i dzieli się na 3 części. W 1-szej "Materiały do życiorysu", umieszczone są nieznane dotąd a niezwykle interesujące wspomnienia gen. Sosnkowskiego, dotyczące przesilenia w rządzie emigracyjnym, w Londynie 1940-1941 r. - spraw polskich po konferencji w Teheranie (1943) - oraz powodów usunięcia generała ze stanowiska naczelnego wodza. (1944)

Gen. Sosnkowski oświetla również stosunek rządu kanadyjskiego do niego, w latach 1944-1949.

Część 2-ga książki, to rozkazy gen. Sosnkowskiego, przemówienia i wywiady w latach 1940-1963, stanowiące niezwykle cenny zbiór dokumentów, dziś tak trudnych do odszukania w prasie emigracyjnej.

Wreszcie część 3-cia, dotyczy rozmaitych spraw, zawierając wspomnienia autora z pobytu w więzieniu w Magdeburgu, materiały do konferencji międzynarodowej w Genewie w sprawie kontroli handlu bronią (1925) - omówienie roli gen. Weyganda w związku z bitwą warszawską w 1920 r., i t.d.

Materiały Historyczne gen. Sosnkowskiego, będą niezbędną książką nie tylko

Książka ta będzie niezbędną dla każdego Polaka, chcącego zrozumieć bieg ówczesnych wypadków, dotyczących Polski.

Cena \$9.00

"WSPOMNIENIA I UWAGI"

Nakładem Gryf Publications, Ltd.,
171 Battersea Church Road, S. W. 11, London

Do nabycia w Instytucie.

HENRYK GRUBER

Autor, członek organizacji niepodległościowych sprzed 1914 r., legionista, bierze udział w kampanji frontowej Legionów oraz w wojnie przeciw bolszewikom w 1920 r. Doktor praw, prezes P.K.O. prezes Banku P.K.O., prezes Polskiego Instytutu Współpracy z Zagranicą.

LISTA OFIARODAWCÓW

DONACJE \$20 i wyżej.

W. Domaniewski	1,120.00	T. Sendzimir	50.00	St. Stanislaus Society,	25.00
S. Gierat	1,000.00	C. Zbierański	50.00	Woonsocket, R.I.	25.00
A. Jurzykowski Found.	1,000.00	M. Babiarz	25.00	Msgr. L. Sikora	25.00
H. Gruber	600.00	A. Buczek	25.00	E. Talat Kielpsz	25.00
H. Korab Janiewicz	540.00	B. Dombrowski	25.00	Edward Weintal	25.00
Mrs. Bruno Sankiewicz	500.00	Polish Veterans in Exile, N.Y.	25.00	Zgromadzenie OO Marianów	20.00
Anne Pollock Lederer		B. Gawroński	25.00	E. Cwikło	20.00
Foundation	500.00	N. Geniusz	25.00	P. Flieger	20.00
W. Falencki	300.00	E. Kleszczyński	30.00	C. Futuyma	20.00
Z. Michałowska	300.00	A. Janta	25.00	Prof. T. Hunczak	20.00
Estate of A.J. Mallek	181.25	W. Jędrzejewicz	35.00	J. Matecki	20.00
J. Kuciejski	100.00	Kowalski Sausage Co.	25.00	D. Kobierski	20.00
Tazab of London	100.00	A. Matuszak	25.00	Z. Nagórski	20.00
Sons of Poland	30.00	Prof. S. Mierzwa	25.00	Frank Polański	
Dr. O. Schenker	40.00	National Shrine of Our Lady		Polish University Club	20.00
L.A. Kupferwasser	60.00	of Częstochowa	25.00	of New Jersey	20.00
Rev. C. Glogowski	50.00	Mrs. G. Rucker	25.00	M. Woronko	20.00
J. Mas	50.00	St. Mary Church,		L. Zwarycz	
S.P.K., Post 31	50.00	c-o Rev. P. Majka	25.00		

DONACJE \$11 - \$15

Dr. W. Babiński	15.00	A. Gębski	15.00	J. Moskwa	11.00	Mrs. G. Roviński	15.00
Prof. R. Dębicki	15.00	J. Karcz	12.00	Dr. M. Peszke	15.00	S.P.K. Post 15	15.00
Norbert Fethke M.D.	15.00	Msgr. J. Karpiński	15.00	S.P. Radochoński, D.D.S.	15.00	Związek Ziemi Wschodnich	
						Vancouver Canada	12.00

DONACJE \$7 - \$10

A. Abramowski	B. Gwóźdź	W. Lipowski	C. Polcyn	M. Stanek
J. Adamczyk	K. Hostyński	J.S. Matthews, M.D.	M. Ponczek	H. Stebelski
W. Arlet	S. Ignatowicz	S.A. Milewski	L. Przedpelski	J. Szczepkowski
R. Bakalarczyk	Plk. F. Jędrzejak	T. Mir	Rezem Funeral Home	S. Tadanier
Mrs. A. Bannet	W. Kawecki, M.D.	Helen Modjeska-	S. Rogalski	J. Topor
P. Barankiewicz	H. Kister	League	J. Thaddeus Rospond	G. Tomaszewski
M. Bartos	J. Klimkiewicz	A. Nowobilski	M. Roszkowski	Union of Polish Women,
Henry Bieliński, M.D.	Klub Kolbuszowo,	W. Nyka, M.D.	Prof. J. Rothschild	Phila. Pa.
C. Borowicz	Chicago, Ill.	Dr. L. Obierek	Rev. F. Rutkowski	Hon. E. Urbaniak
C. Borowski	Klub Kult. Ośw.	L. Orłowski	C. Sepkowski	E. Urbanski-Courtney
J. Cetner, M.D.	c-o Smardz	S. Pińska Keene	St. Stanislaus Church-	D.S. Wandycz
B. Chlebowski	C. Kolebuk	Poland's Millenium	Buffalo, N.Y.	F. Wcisło
M. Cioth	Końko Polek	Library, L.A. Calif.	Shewchenko Society	T. Więckiewicz
Czarnik Memorials	Central Falls, R.I.	Polish American	W. Skibiński	M. Wojciechowicz
H. Drozdowski	Koło Lwowian	Congress, E.Mass.	B. Skrzyński	S. Weislik
M. Filipowicz	Chicago, Ill.	Rhode Island	V. Skwarek	J. Wójcik
Msgr. A. Fronczak	Dr. A. Korczyński	PAV Post 74	Msgr. B. Socha	J. Wójcik
F. Gadowski	S. Kowalik	PAV Post 5	S. Soldat	F. Wrzosek
P. Ganczewski	M. Lange	PNA Council 59	J. Sowicz	Woodrow Wilson Club
Max Gapiński	J. Lapiński	PNA Lodge 464	A. Spyra (\$7)	New Bedford, Mass.
J. Gębala (\$7)	J. Librach	PNA Lodge 3004 (\$7)	J. Stachura	F. Ziółkowski
F. Górski	A. Lipowska	Polish Falconetts	F. Stala	

" POLAND IN THE
BRITISH PARLIAMENT

1939-1945 "

1939-1945. Jędrzejewicz, Waclaw ed., N.Y. Pilsudski Institute
1946-62, 3 vols.: - Vol. I. - March 1939-1941 - 496 pp. illust. \$5.00
Vol. II. - Fall 1941 - Spring 1944, 607 pp. maps. \$10.00
Vol. III. Summer 1944-Summer 1945, 739 pp. \$15.00
Set of 3 volumes\$25.00

Contains everything that was said about Poland in both houses of the British Parliament during the war years. Together with explanatory notes and documents, this gives the history of Poland during World War II and is indispensable source for students of international relations of this period.

DONACJE \$5

T. Augustyński	J. Koniarz	P.N.A. Lodge 9	Polish Club,
W. Babiński	S. Kopcheski	P.N.A. Lodge 305	Cambridge, Mass.
J. Błaszczyna	Z. Koszałkowski	P.N.A. Lodge 513	Polish Nat'l Club,
T. Boguszewski	J. Kowalski	P.N.A. Lodge 599	St. Catherines
Capuchin Fathers	C. Kretowicz	P.N.A. Lodge 1033	P.N.A., Women Division,
F. J. Chmielnicki	M. Kroch	P.N.A. Lodge 1146	District 102
E. Chmurzyński	Rev. M. Król	P.N.A. Lodge 1513	P.N.A. Council 60
M. Ciecinińska	J. Księżniak, M.D.	P.N.A. Lodge 1530	P.N.A. Council 122
S. Cyrski	G. Kukiz	P.N.A. Lodge 1786	S.P.K. 35
Czas Publishing Co.	B. Kunc	P.N.A. Lodge 2887	Group 8, S.S.P.
M. Czerwiecki	C. Larys	Polish Krakusy	F. Staranowicz
A. Dobosiewicz M.D.	J. Lewandowski	P.L.A.V. 34	S. Stefens
K. Dokurno	M. Lisowski	Polish National	M. Sukiennik
S. Dolny	Z. Mądaliński	Union, Br.12	S. Swiatkowski
J. Drozd	S. Makowski	H. Poitorak	B. Szczęśniak
M. Duszny	R. Malecki	L. Ragiński	S. Szczurak
G. Dynier	K. Mróz	H. Rakowski	F. Szuliński
N. Filar	J. Mucha	F. Reyman	F. Terpiłowski
Rev. M. Filipowicz	K. Nikiel	S. Rogalski	E.S. Toledzieski, M.D.
J. A. Cac, M.D.	W. Norczyński	R. Sadowski	A. Tomasik
L. Gacek	J. Nowak	R. Samborski	J. Wójcik
W. Gacek	A. Nowicki	F. Savery	W. Wasilewski
M. Gicz	F. Obarski	Sea Leauge,	H. Węgliński
F. Grzegorzczak	W. Opaliński	Flint, Mich.	T. Wiśniewski
A. Gurdak	L. Ozarski	G. Seget	A. Witol
J. Habuda	J. Pająk	H. Shiembob	Rev. L. Wnuk
A. Hamer	J. Pajor	J. Siwec	J. Wójcik
R. Hermanowski	J. Pátyna	J. Skiwski	T. Wojenka
M. Hołowacz	F. Piasecki	F. Sobierajski	S. Yamroz
M. Horanczyk	K. Piekarski	Z. Sojka	S. Zajączkowski
W. Howard	L. Pindor	B. Sowicz	M. Żak
J. Hrabota	N. Poko	P.A.V., Post 103	K. Zakrzewski
S. Jabliński	Polish Alliance	P.A.V., Post 111	J. Zaorski
W. Jarnot	P.A.V., Post 40	P.A.V., Post 114	S. Zarosiński
I. Kanaś	P.A.V., Post 81	P.A.V., Post 121	M. Zbikowski
A. J. Kawoluk	P.A.V., Post 95	P.A.V., Post 207	C. Zieliński
M. Klosiński	P.N.A. Council 153	Polish Comb. Assn	J. Ziewacz
F. Kłys	P.N.A. Council 166	Sudbury, Canada	H. Zygmunt
S. Kolakowski	P.N.A. Council 181		

"DZIENNIK ANKARSKI"

1939-1943



MICHAŁ SOKOLNICKI

Jako wydawnictwo Instytutów J. Piłsudskiego w Nowym Jorku i Londynie (nakładem Gryf Publ., Londyn 1965), ukazało się obszernie dzieło wybitnego historyka Michała Sokolnickiego, ostatnio ambasadora Polski w Turcji, p.t.

"DZIENNIK ANKARSKI 1939 - 1943"

Szczęśliwe połączenie zainteresowań autora historią i dyplomacją, ujawniło się w całej pełni w tej jego pracy. Będąc już od 1936 r. ambasadorem polskim w Turcji, z siedzibą w Ankarze, Sokolnicki miał możliwość głębokiego wniknięcia w sprawy Bliskiego Wschodu, a przede wszystkim w grę polityczną państw: Rosji, Francji, Niemiec, Anglii i Stanów Zjednoczonych, w tak szczególnie ważnym punkcie obserwacyjnym jakim jest Turcja.

Sokolnicki, sam będąc historykiem, doceniał lepiej niż inni, wartość notatek czynionych codziennie, a dotyczących jego działalności jako ambasadora Polski. Obecnie wydane dzieło znacznej objętości bo liczące 576 stron, obejmuje okres od 1 września 1939 r. (dzień napadu Niemców na Polskę) do 10 lipca 1943 r. (tydzień po śmierci gen Sikorskiego w katastrofie w Gibraltarze). Lata te były niezwykle ważne, gdy Niemcy jeszcze mocno trzymały Europę, a Stany Zjednoczone były zaabsorbowane wojną z Japonią na Pacyfiku.

Sokolnicki zapisywał dzień po dniu to, co widział, co myślał, z kim rozmawiał, co czynił. Posiadając wybitny talent literacki, pisze on żywo, prosto, obrazowo, podając zarówno wydarzenia wielkiej wagi, jak też pozornie drobne sprawy, które jednak w pracy dyplomatycznej, grają często tak dużą rolę.

"Dziennik AnkarSKI" czyta się zarówno jako dokument historyczny, przedstawiony przez poważnego znawcę spraw wschodnich, jako też jako barwną opowieść o ludziach, miastach i krajach tej części Azji.

Książka opatrzona jest licznymi przypisami i załącznikami, tłumaczeniem tekstów francuskich i indeksem.

do nabycia w Instytucie

cena \$7.00

LISTA OPŁAT CZŁONKÓW \$12

H. Abłamowicz	M. Janiszewska	J. Markiewicz	S. Salowey
A. Bannet	M. Januszewski (\$6)	A. Margurat	F. Sapiha
Z. Bazanowski	J. Jasiński	J. Mas (\$50)	F. Sarnowiec
K. Bazanowski (\$24)	H. Jaworowski	J. Mastalski	Sea League, Flint, Mich.
A.J. Beck	W. Jaworski	J. Matecki	Dr. O. Schenker
Bergen Ampols (\$25)	W. Jędrzejewicz	A. Matuszak	A. Schmidt
J. Białasiewicz (\$24)	J. Kaczmarek	H. Mazaraki	W. Skwarek
A. Baliński	J. Kanarek	S. Micinski	S. Słuszka
H. Białokur	S. Karas	Rev. H. Mirowski	Prof. R. Smalstocki
J. Bielec (\$20)	J. Karasiewicz	L. Mitkiewicz	F. Śmigiel
A. Brzenk	S. Kastawa (\$10)	W. Milkak	L. Sobolewski
Z. Brzezinski (\$20)	J. Katowicz, M.D.	F. Mościcki	Z. Sosnowska
J. Brzostowicz (\$50)	B. Kawecki	G. Nakaszdyze	B. Stachiewicz
M. Budny	J. Kazimierski (\$20)	G. Narbut	B. Stankiewicz
S. Bulas	J. Kazmierski	J. Nechay-Gasiorowska	Gen. W. Stachiewicz
H. Choroszewski	E. Kleszczyński	A.G. Nowachek	H. Stebelski (\$24)
A. Chramiec	D. Kobierski (\$24)	B. Nowakowski	S.P.K., Boston (\$25)
H. Popiel Cimachowska	A. Koc	W. Nyka, M.D.	S.P.K., Pittsburgh #37
A. Citron	H. Kogut	Dr. L. Obierek	S.P.K., Post 37
M. Czajkowski	J.A.Kopeć (\$24)	M. Ogrysko	Washington
N. Dąbrowiecki (\$6)	Dr. A. Korczyński	Min. L. Orłowski (\$24)	S.P.K., Post 19 (\$13)
S. Dobczyński	T. Korsak	A. Orłowski	T. Strugielski
T. Dobrzański	S.N. Korzeniowski (\$50)	P. Ostrowski	A. Suchta
R. Dreszer	J. Kosiński	W. Owczarek	W. Sulak, M.D.
H. Drozdowski	A. Kotlewska	T. Pawłowicz	A. Súrman (\$24)
W. Drymmer	B. Kowalska	Amb. K. Papee	H. Szczerbińska George
C.A. Dynier	J. Kowalski	M. Pilarski	A. Tarnowski
A. Dubiński	Gen. W. Kowalski	J. Pisarski	J. Teperowicz
Prof. M.K. Dziewanowski	S. Kozaczka (\$24)	J. Poko	A. Turyn
J. Edwards	J. Kramczyński	M. Polewko	C. Tym
H. Federowicz	A. Krochmal	P.A.V - 206	S. Tomasiewicz (\$24)
W.S. Flisiński	S. Kruk	P.N.A.- 1443 (\$13)	W. Urbanowicz
N. Fethke, M.D.	B. Kwieciński	A. Pomian	M. Ulrych
N. Filar	A.J. Kwiatkowski	Prof. T. Późniak (\$24)	J. Wanat
C. S. Flaum	J. Kucharski	Rev. J. Praczkajło	D. S. Wandycz
M. Friede (\$24)	W. Kucharski	S. Probarszcz	J. Wieler
C. M. Frenplier	I.S. Kupferwasser	Z. Protassewicz (\$50)	B. Wierzbiański
Rt. Rev. Msgr. W. Fronczak	S. Kuttan	T. Przedpelski	R. Wierzbicki
J. Fryling	W. Landau	J. Pułaska	T. Wishgrot
M. Gajewski, M.D.	M. Langrod	G. Puscion	H. Witenberg
M. Gałazka	F. Laska	T. Puśłowski	T. Wittlin
J. Gałazka	J. Lech	W. Pypno	S. Zajaczkowski
B.J. Gawroński	A. Lewandowski	Dr. K. Ripa	S. Zawadowski
S. Gębski	Liga Niepodległości	H. Rodzińska	K. Zbierański
S. Gierat (\$24)	w Chicago	Prof. S. Rogalski	C. Zbierańska
W. Gortat (\$25)	J. Librach	Dr. A. Rogoyski	Z.N.P. Canada (\$22.10)
H. Gruber (\$50)	S. Ligman	S. Rosada	Z.N.P. Canada,
P. Harcaj	A. Lipska	G. Rucker	Rada Oświatowa (\$11.04)
Z. Jaffe	Gen.A. Narbut Łuczynski	J. Rudnicki (\$6)	B. Żuk
W. Jajko	E. Luka, M.D. (\$24)	Rev. F. Rutkowski (\$24)	
Z. Janczur	J. Łukasiewicz	E. Rychłowski	
P. Janicki	J. Łukaszewicz, M.D.	Mrs. W. Ryl (\$10)	
	Rev. L. Madura	A. Rytel, M.D. (\$25)	

TADEUSZ KASPRZYCKI

"POLITYKA POKOJU I MOCY ZBIOROWEJ

W EPOCE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO "

Cena ..\$1.00

w języku angielskim ..\$1.50